# GAZETA KRAKOWSKA

*Prenumerata kwartalna złp. 12.* — N<sup></sup>ER 114. — *Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

PIĄTEK DNIA 20 MAJA 1831 ROKU.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

**Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.**

| Dzień | godzina | Barometr na 0° r. | Therm: | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf: | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 19. | | 27 9, 552 | + 8. 7 | + 1,5 | połud: ws. słaby | Pochmurno | |
| | 12 | „ 9 064 | +13 4 | + 3,3 | „ średni | „ „ | |
| | 3 | „ 8, 508 | +14. 4 | + 4,9 | „ mocny | „ „ | |
| | 9 | „ 8. 167 | + 9. 5 | + 3,9 | „ średni | „ „ | |

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Odebrane w téy stolicy dziś listy zwiastuią nader pomyślne dla Polaków wiadomości. W dniach 15, 16 i 17 b. m. miała zayśdź bitwa na całéy linii boiowéy, w okolicach Połtuska i Ostrołęki, w któréy Polacy zadali wielką klęskę Rossyanom i posunęli się na przód. Też listy donoszą że się szerzy codziennie powstanie w Litwie i Ukrainie, i że wieśniaki biorą się churmem do broni. Wiadomości te podaiemy naszym czytelnikom nie za wiarogodne lecz listowne, w oczekiwaniu ogłoszenia ich urzędownie.

---

Warszawa 17 Maja.

*Rząd Narodowy.* — W rozwinięciu art: 1 uchwały seymowéy na d. 9 lutego r. b. zapadłéy, tyczącéy się pensyi dla podofficerów i żołnierzy, którzy z powodu ran w ciągu obecnéy woyny odniesionych stali się niezdatnemi do służby woyskowéy; niemniéy dla wdów i sierot po podofficerach i żołnierzach na placu boiu poległych — Rząd Narodowy na przedstawienie kommissyi rządowéy woyny postanowił i stanowi co następuie:

Tytuł I.

*O pensyach dla podofficerów i żołnierzy.*

Art. 1. Podofficerowie którzyby w skutek otrzymanych w obecnéy woynie ran stali się niezdatnemi nietylko do służby woyskowéy, ale nawet i do wszelkiéy pracy z któreyby ich utrzymanie pochodzić mogło, maią prawo do pensyi złp. 300 na rok.

Art. 2. Podofficerowie którzy chociaż przez odniesione rany niezdatni do służby woyskowéy, będą iednak w stanie pracowania w innym zawodzie; kwalifikuią się do pensyi złp. 200.

Art. 3. Żołnierze znayduiący się w kategoryi art. 1 ninieyszego postanowienia przewidzianéy, otrzymuią pensyą złp. 250, a ci którzy są w kategoryi art. 2 oznaczonéy, pensyą złp. 150 rocznie.

Tytuł II.

*O pensyach dla wdów.*

Art. 4. Wdowy po podofficerach i żołnierzach poległych w boiu mieć będą prawo do pensyi.

Pod kategoryą poległych pociągnięci będą podofficerowie i żołnierze nietylko polegli w

bein, ale i ci którzy w ciągu pierwszego leczenia odniesionéy rany zakończyli życie, co wszakże ścisłemu ulegać powinno rozpoznaniu i pod szczególną decyzyą kom: rządowéy woyny poddawanem będzie.

Art. 5. Wdowy po podofficerach i żołnierzach poległych, lub którzy przed otrzymaniem pensyi w ciągu pierwszego leczenia odniesionéy rany pomarli, otrzymuią pensyą nastepuiącą, to iest:

*a*) Wdowy po podofficerach pensyą złp. 300 rocznie.

*b*) Wdowy po żołnierzach pensyą złp. 250 na rok.

Art. 6. Wdowy po podofficerach i żołnierzach, którzy w ciągu pierwszego leczenia po otrzymaniu iuż pensyi pomarli, mieć będą prawo do całkowitéy pensyi iaka ich mężom wyznaczoną została.

### Tytuł III.

*O pensyach dla sierot.*

Art. 7. Sieroty po podofficerach i żołnierzach, które bez matki lub z matką utracaiącą prawo do pensyi pozostałéy, mieć będą prawo w ogóle dla wszystkich razem bez względu na ich liczbę do pensyi następuiącéy:

*a*) Sieroty po podofficerze znayduiącym się w przypadku art. 5 wskazanym do pensyi złp. 300 w ogóle dla wszystkich, a sieroty po żołnierzu z teyże kategoryi do pensyi złp. 250 w ogóle dla wszystkich wynoszącéy.

*b*) Sieroty po podofficerze i żołnierzu zostaiącym w przypadku art. 6 przewidzianym otrzymuią w ogóle dla wszystkich całkowitą pensyą iaka dla ich oyca wyznaczoną została.

Pensye pobierać będą aż do pełnoletności prawem przepisanéy.

Art. 8. Jeżeli wdowa pobieraiąc pensyą weszła przed doyściem sierot do pełnoletności w nowe związki małżeńskie, lub zakończyła życie, w takim razie peosya przelaną zostanie na sieroty i wypłacaną im będzie aż do pełnoletności.

### Tytuł IV.

*Przypadki pociągaiące za sobą utratę albo zawieszenie czasowe pensyi.*

Art. 9. Wdowy i córki nieletnie po woyskowych przestaią pobierać udzielone im pensye, gdy weydą w związki małżeńskie.

Art. 10. Podlegać będą zupełnéy utracie pensyi podofficer, żołnierz, niemniey pozostała po nim wdowa lub dziecię popełniaiące występek lub zbrodnią, za którą wymierzona zostanie wyrokiem sądowym prawomocnym kara więzienia poprawczego lub wyższych ieszcze stopni.

Art. 11. Ulegaią czasowemu zawieszeniu w pobieraniu pensyi podofficer, żołnierz, wdowa lub dziecie nieletnie gdy się oddalą bez pozwolenia Rządu za granicę — lub gdy dziecie nieletnie w instytucie na koszt rządu umieszczone zostanie, nakoniec gdy syn weydzie w służbę cywilną lub woyskową płatną.

Art. 12. W razie utraty lub zawieszenia pensyi pobieranéy przez żołnierza lub podofficera, taż spadnie na iego żonę lub dzieci nieletnie, rownie iak w razie utraty lub zawieszenia pensyi przez wdowę pobieraney, taż spadać będzie na dzieci nieletnie po tym żołnierzu lub podofficerze, po którym pensya wdowie nadaną była.

### Tytuł V.

*Przepisy Ogolne.*

Art. 13. Udzielone w skutek ninieyszego postanowienia pensye płacone będą stósownie do art. 2 wzmiankowaney powyżey uchwały seymowey od dnia 1 miesiąca w ktorym żołnierz lub podofficer kalectwo odniósł lub poległ.

Art. 14. Pensye te w myśl artykułu 2 rzeczoney uchwały seymowey, niepozbawiaią podofficerów i żołnierzy, niemniey pozostałych po nich wdów i sierot, praw, do pobierania uzyskanych iuż poprzednio iakichkolwiek pensyów, lub do otrzymania tych, iakieby im w moc istnieiących dotąd urządzeń o nagrodach woyskowych przynależało.

Art. 15. Wykonanie ninieyszego postanowienia; które w dzienniku praw umieszczonem bydź ma, Rząd Narodowy kommissyom rządowym woyny oraz przychodów i skarbu, w czem do którey należy poleca.

W Warszawie dnia 12 Maja 1831 roku.

Prezes Rządu (pod.) X. A. *Czartoryski.*

Minister Woyny (podp.) *Morawski.*

Radzca Sekret: Jlny Rządu (pod.) A. *Plichta.*

---

Wozoray po południu koło wsi Długiesiodło (między Bugiem a Narwią) przednia straż gwardyi rossyyskiéy odpartą została poniosłszy znaczną stratę, która w iencach ma do 2000 ludzi wynosić. — Adjutant Naczelnego Wodza, Tomasz hr. *Potocki* został ranny w attaku; kula karabinowa przez twarz mu przeszła.

Korpus jen. *Chrzanowskiego* odbył pochód prawdziwie rycerski, z Kocka puścił się środkiem korpusów nieprzyiacielskich na Lubartów, Łęcznę, Krasnystaw ku Zamościowi; w trzech dniach uszedł mil 18, pobił Rossyan trzykrotnie z małą swoią stratą, i przyprowadził 800 jeńców. Jenerał Krysiński wyszedł naprzeciw niego, słysząc o parę mil huk armat; lecz posiłki te przybyły już za późno pod stary Zamość, gdyż pobici Rossyanie zmuszeni byli do odwrotu.

Smiały ten pochód czyni zaszczyt talentom jen. *Chrzanowskiego* oraz męstwu i wytrwałości woiowników naszych. Wołyń iest na nowo zagrożony, i Rüdiger, gdyby się posunął ku granicom naszym, zastanie przeciwnika.

Znakomity wziętością i cnotami swoiemi Obywatel Ludwik *Stecki*, który był na czele powstania wołyńskiego w powiecie Włodzimierskim dostał się w potyczce w niewolą Jenerała Dawidowa i w pół godziny potem rozstrzelany został.

*Z Brodów 10 maja.* — Oczekiwane z Wiednia roztrzygienie względem korpusu Jenerała *Dwernickiego*, nadeszło, w téy treści, że Jenerał z offiicerami ma bydź odprowadzony do Laybach, a żołnierze do ziemi Siedmiogrodzkiéy. Wszelka broń rossyyska ma bydź wydana *Rüdigerowi*, broń zaś uznana za własność Rządu Polskiego ma bydź na skład złożona. Konie officerów maią im bydź zostawione iako ich własność. — *Rüdiger* wyruszył wczoray z Beresteczka z korpusem swoim do główney armii.

Litwini sprężyście popieraią powstanie. Starcy nawet siadaią na koń dla oswobodzenia Oyczyzny. Dla wstrzymania okrucieństw swych ciemiężców ustanowili i już wykonali odwet. Sztabsofficera schwytanego w potyczce zaszłéy po powieszeniu *Szona* i rozstrzelaniu *Łabanowskiego* powieszono za wyrokiem sądu wojennego w którym prezydował 80 letni Obywatel. Wyrok ten wraz z wiadomością odesłano do przednich Czat rossyyskich.

Dnia 14 b. m. odebraliśmy list z Litwy donosi że w zeszłym miesiącu bitwa odbyta pod Ośmiatą była iedna z nayzaciętszych; powstańcy walczyli z rozpaczą ieden z nich ciężko raniony, już leżąc ubił 4ch Kozaków.

Niektórzy z powstańców innéy niemaią broni oprócz nożów, zadawali niemi śmierć sregim nieprzyiaciołom. Także pod Kownem była krwawa; potyczka Litwini wołali w czasie walki "Bóg i Oyczyzna!,, (*Z Gazet Warszawsk.*)

---

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 5 *Maja.* — Wszystkich zdziwiło krótkie i suche odwołanie jenerała *Guilleminot*, zamieszczone w *Monitorze* d. 2 Maia. Zwykle urzędowy ten dziennik używa grzecznych formułek żądania dymissyi, nadwątlonego zdrowia i t. p. dla pokrycia niezadowolnienia rządu z wysokiego ajenta dyplomatycznego i odjęcia odwołaniu iego przykrego pozoru złożenia. Są to podania grzeczności towarzyskiéy, które mimo wszelkich zmian w administracyi, uwieczniły się w naszych protokułach dyplomatycznych.

Frazes umieszczony w Monitorze, bez zwykłego złagodzenia, jest więc prostą naganą postępowania posła naszego w Stambule, innymi wyrazami, iest to zadosyć uczynienie, dane przez ministrow naszych mocarstwom zagranicznym na koszt jen. *Guilleminot*. Jakież więc posłowi temu uczyniono zarzuty?

Pan *Guilleminot* równie iak wszyscy ludzie rozsądni, poiął: że woyna przeciwko Francyi jest nieuchronna i że rychléy lub późniéy, będzie nam wydana przez te same mocarstwa które starają się dziś, uśpić nas przez fałszywe protestacye; oddawna iuż mógł sądzić o nieprzychylności Porty ku Rossyi, która musiała wzrość po ostatnich klęskach i po ochydnym dla niéy traktacie adryanopolskim. Mocarstwo to sprzymierzone dawniéy z Francyą i Polską, posiada ieszcze ogromne środki. Zbywało mu tylko na sposobności pomszczenia swéy hańby, wynagrodzenia krzywd poniesionych, dywan z zadziwiaiącą wytrwałością oczekiwał chwili spełnienia swych zamiarów.

Rossya zawikłana w woynę z Polską, niecierpliwie dążąc do stłumienia powstania Polaków, by iak nayprędzéy przenieść woynę nad brzegi Renu, odsłoniła część południowych swych granic. Turcy niemieli nigdy dogodnieyszéy pory odzyskania prowincyy im kiedykolwiek wydartych. Krok w stósownéy porze przez nich uczyniony, mógł zarazem ocalić nieszczęśliwą Polskę i mógł podźwignąć państwo Otomańskie, którego byt dla równowagi europeyskiéy koniecznie iest potrzebny.

Przewidzieliśmy w chwili powstania Polaków, że Turcya będzie powołana do ważnéy roli, wsprawie od któréy zawisła przyszła spokoyność Europy. Zdaie się, iż dywan oceniaiąc ważne okoliczności, sądził że nadeszła chwila, w któréy należy działać zaczepnie przeciwko Rossyi. Obowiązek posła francuzkiego w téy okoliczności był zupełnie zakreślony; bydź nawet może iż pierwsze dane mu instrukcye polecały mu korzystać z nieprzychylności, iakaby Porta obiawiła i podniecić nieprzyiaciela na wroga, który przeciwko nam postępował.

Pan *Guilleminot* zastósował się do swych instrukcyy, lub ieżeli te pod tym względem milczały, uczynił to, co wskazywały prosty rozsądek, miłość oyczyzny i powinność posłannika Francyi. A za to że dopełnił swych obowiązków, że ziednał sprzymierzyńca Francyi, która niema innego w Europie, że odkrył knowane przeciwko nam zamachy i starał się zniweczyć ie, P. *Guilleminot* został odwołany. W listach ze Stambułu można znaleść, iakie zabiegi czynili posłowie Austryi i Rossyi, a gabinet nasz zabiegi te uświęcił.

Pytamy, do czego to wszystko doprowadzi? Gdyby niewiedziano, do iakiego zaślepienia pociąga duch systematów, myślanoby: że wszystko dąży do oddania Francyi z związanemi rękoma i nogami nieprzyiaciołom. Wewnątrz niszczą, poniżaią, oddalaią z rady króla i szeregów woyska wszystkich którzy szlachetnie krew swoią i maiątki dla obrony oyczyzny poświęcaią: zewnątrz odwołuią z przekąsem reprezentanta, który usiłuie przez przymierza nadać Francyi przewagę i zniszczyć wpływ mocarstw z nią rywalizuiących, a które w krótce iako iey przeciwniwnicy wystąpią.

Londyn 30 *Kwietnia*. — Gazeta *Morning-Hronicle* pisze, iż według listów prywatnych z Lizbony pod d. 17 b. m. mniemano tam, iż okręty Francuzkie będą nazajutrz bombardować miasto, dopoki rząd Portugalski nie da dostatecznego zadosyć uczynienia.

Okręt, który d. 19 b. m. wypłynął z Lizbony, donosi, iż tam znowu wybuchnęły rozruchy.

*Dnia* 1 *Maja*. — W zeszłym tygodniu poseł Rossyyski miał kilka narad z lordem Palmerston, względem interessów Polski. Zapewniaią, iż rzeczony poseł imieniem monarchy swego ponowił uczynione dawniéy przyrzeczenie umiarkowania, nic jednak nie odpowiedział na niektóre oświadczenia ze strony Anglii i Francyi względem żądanéy przez Polaków konstytucyi.

Stambuł 11 *Kwietnia*. — Przybyły niedawno poseł rossyyski Pan Buteniew miał d. 9 b. m. posłuchanie u Kaimakana baszy, w orszaku wszystkich urzędników poselstwa i kilku znayduiących się tu officerów marynarki rossyyskiéy. Poprzednio poseł ten przyiął u siebie w Peru dnia 6 tłumacza Porty Esrat Effendego, który mu prócz zwyczaynych darów w owocach i konfiturach złożył także ze strony tureckiego Ministeryum Jutagan (puginał) wysadzany drogiemi kamieniami, i 4 wazy alabastrowe bardzo piękney roboty.